

ABC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Kulisy wyborów francuskich

Dlaczego we Francji zwyciężyły ekspozytury drugiej i trzeciej międzynarodówki? Skąd ten zwrot, tak różny od tego, co dzieje się we Włoszech, czy w Niemczech? Samo działanie pieniędzy moskiewskich jeszcze wszystkiego nie tłumaczy. Wyniki wyborów francuskich, to nie fałszerstwo, nie oszustwo, lecz istotny, poważny zwrot opinii publicznej w stronę czerwonego szlanku. Główną ofiarą tej przemiany padło, co prawda, ugrupowanie, którego trudno żałować: radykali społeczni. Stronictwo to, ekspozytura Wielkiego Wschodu Francji skupiło w swych szeregach największą żywość odpowiedzialnych za wypadki 6 lutego 1934 roku.

Dlaczego jednak zwycięscami nie są ci, którzy zdarli wówczas maskę z oblicza aferzystów, ci, których krew zarumieniła bruki Paryża w ów wieczór 6 lutego? Dlaczego odruch oburzenia przeciw masońskiej korupcji przyniósł w wyniku zwycięstwo międzynarodówek?

Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy była nieumiejętność czynników narodowych schwylenia władzy po zajęciach lutych. Powstał gabinet Doumergue'a, który uśpił opinię, zatuszował afery, obciążał się balastem ministrów ze skompromitowanego stronnictwa i w końcu upadł, zawiodłszy nadzieje mas. Następny rząd Flandina jeszcze bardziej ulegał radykałom, zaś gabinet Lavała, lawirując z akrobatyczną zręcznością między niechęcią sobie izbą, a niepopularnością konieczności gospodarczych, spełnił zaszczytnie swą rolę jedynie na arenie polityki zagranicznej.

Ostatecznie prawica przez udział w rządach, które nie potrafiły ukarać winnych i opanować kryzys polityczny i gospodarczy, mogła sobie tylko zaszkodzić.

Ale jest i inna przyczyna niechęci mas do prawicy. Oto nie potrafiła ona stanąć na stanowisku ponadklasowym. W chwili powszechnego odczuwania niebezpieczeństwa, załamania się ustrój, zwątpienia, lęku i niezadowolona mas, francuskie żywoły narodowe nie potrafiły skupić się przy wyraźnych hasłach czynu, nie potrafiły wskazać wizji lepszej przyszłości, śmiało rozwiązując w duchu nowoczesnym stare, ale o ile dzisiaj bardziej skomplikowane konflikty kapitału i pracy.

Król Faruk radośnie witany w Kairze

KAIR, 6. 5. Król Faruk, który przybył dzisiaj do Aleksandrii, udał się niezwłocznie pociągiem do Kairu, gdzie był radośnie witany przez ludność. Przybycie pociągu królewskiego zostało obwieszczone przez wystrzały armatnie. Nad dworcem krążyły samoloty.

Natychmiast po przybyciu król Faruk udał się do meczetu Al Rifai, na grób króla Fuada, poczem powrócił do pałacu Abdin. Król był przedmiotem gorących owacji ze strony ludności.

Rada Ministrów uchwaliła Zakaz przywozu towarów z zagranicy

Na ostatnim posiedzeniu Rada Ministrów uchwaliła wprowadzenie zakazu przywozu wszystkich towarów, objętych konwencją niemiecko - polską, dotyczącą Górnego Śląska, podpisaną w Genewie dnia 15 maja 1922 roku, objętych umowami o małym ruchu granicznym, podlegającym przepisom o obrocie warunkowym uszlachetniającym czynnym i biernym oraz o obrocie warunkowym reparacyjnym czynnym i biernym, stanowiących używanych zwykle w handlu wewnętrznym jak i zewnętrznym opakowania, które są wolne od cła, wreszcie towarów, do których mają zastosowanie zwolnienia celne lub zwolnienia od cła.

Wprowadzenie generalnego zakazu przywozu wszystkich towarów ma na celu scharmonizowanie zarządzeń reglamentacji towarowej z przeprowadzoną ostatnio reglamentacją dewizową. Przydział dewiz pod kątem widzenia potrzeb rynku wewnętrznego, jak i wykonywania zobowiązań umownych wobec zagranicy, ma być oparty na przydziałach kontyngentowych ustalonych w ramach reglamentacji towarowej.

W związku ze wspomnianą uchwałą Rada Ministrów przyjęła projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie kontroli obrotu towarowego z zagranicą. Dekret ten przewiduje powołanie do życia komisji obrotu towaro-

wego, której zadania będą polegały na kontrolowaniu transakcji eksportowych (przyjmowanie zgłoszeń wywozowych oraz wystawianie zaświadczeń walutowych).

Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyjaśnia: Rozszerzenie reglamentacji przywozu towarowego z zagranicy na całość tego przywozu jest

Przyszły premier Francji zapowiada poparcie Ligi i rozbrojenie

LONDYN, 7. 5. „Daily Herald” ogłasza wywiad z przywódcą socjalistów francuskich Blumem, jako przypuszczalnym szefem przyszłego rządu francuskiego.

Blum oznajmił, że zwycięstwo jego stronnictwa następuje w chwili ważnej dla pokoju, demokracji i cywilizacji. — Stanowi to fakt tragiczny, że przychodzi-

my zapóźno, aby zapobiec podblu Abisynji — oświadczył Blum — ale o ile przeszłość nie była w naszych rękach, to przyszłość należy do nas.

Blum wypowiedział się za wznowieniem świetnej krystalizacji ducha międzynarodowego, jak jego zdaniem, wyjawia się w Lidze we wrześniu, ale od tego czasu ulegała rozwodnieniu. Blum podkreślił, że jego stronnictwo postanowiło wskrzesić na nowo ducha międzynarodowego w Lidze i objąć w niej kierownictwo. Jedyną płaszczyzną współpracy międzynarodowej jest rozbrojenie, które nie powiodło się, jak twierdzi wielu, spowodu braku odwagi i zaufania ze strony Francji. — Nowy rząd francuski będzie posiadał odwagę swoich przodków — oświadczył Blum, zapowiadając podjęcie nowej inicjatywy rządu francuskiego w zakresie rozbrojenia. O ileby Niemcy odmówili, to należy zawrzeć układ rozbrojenia. O ileby Niemcy odmówili, to należy zawrzeć układ rozbrojeniowy bez Niemiec. Odtąd Wielka Brytania polegać może całkowicie na Francji, co do poparcia zbiorowej akcji w Lidze Narodów. Zbiorowe bezpieczeństwo zależy od współpracy francuskiej i brytyjskiej demokracji — zakończył Blum.

ZZZ wystąpił z komisji rewizyjnej ZUS

Kierownictwo ZZZ, wystosowało do ministra opieki społecznej list z zawiadomieniem o wycofaniu swego przedstawiciela z komisji rewizyjnej zakładu ubezpieczeń społecznych.

W motywach tej decyzji podano, iż ZZZ, nie chce ponosić odpowiedzialności za gospodarkę w ubezpieczeniach społecznych.

Pogoda słoneczna

Znaczna część Polski wczoraj po południu miała pogodę słoneczną o zachmurzeniu nieznacznym, natomiast na Śląsku Cieszyńskim, na Podhalu i Tatrach przeplatały drobne deszcze. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 21 st. w Ostrowiu Pozn., 20 w Warszawie, 1 w Poznaniu, 19 w Zaleszczykach, 18 we Lwowie, 17 w Krakowie, 16 w Suwałkach, 15 w Wilnie, 13 na Helu, 12 w Zakopanem, 11 w Gdyni, 6 na Hali Gąsienicowej.

Dziś — w dalszym ciągu pogoda naogół słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym, większym zaś w dzielnicach południowych i południowo-zachodnich, gdzie możliwy jest przelotny deszcz. Temperatura bez większych zmian. Umiarkowane wiatry wschodnie.

Dziś ma być proklamowany Król włoski cesarzem Abisynji

Gen. Graziani będzie wicekrólem

RZYM, 7. 5. Nadzwyczajne zebranie Wielkiej rady faszystowskiej zwołane zostało do pałacu Weneckiego na sobotę 9 maja, o godz. 22-ej. Niezwłocznie po posiedzeniu Wielkiej rady odbędzie się posiedzenie rady ministrów. Doniosłe decyzje, powzięte przez radę, zakomunikowane będą niezwłocznie ludowi włoskiemu z balkonu pałacu Weneckiego.

Jak twierdzą w kołach poinformowanych, nastąpi proklamowa-

nie króla Włoch cesarzem Abisynji. Marsz. Badoglio po uporządkowaniu spraw wojskowych, powróci do Italii i będzie mianowany „księciem Addis - Abeby”. General Graziani będzie mianowany marszałkiem, a zarazem obejmie kierownicze stanowisko w Abisynji, w charakterze wicekróla.

ODZNACZENIE MUSSOLINIEGO

RZYM, 7. 5. Król Wiktor Emanuel doręczył Mussoliniemu insygnia

wielkiego krzyża sabaudzkiego, orderu wojskowego. Niezwłocznie potem członkowie kapituły tego orderu, udali się do szefa rządu, celem złożenia mu życzeń. Przewodniczący kapituły, marszałek Pecori Giraldi, w imieniu wszystkich odznaczonych tym orderem, oświadczył Mussoliniemu, że pocztując oni sobie za wielki zaszczyt, mając go za swego kolebę, Mussolini podziękował członkom kapituły, stwierdzając, że zwycięstwo zawdzięczać należy przede wszystkim niezwyklej dyscyplinie i potęgze narodu włoskiego, zjednoczonego ideałami faszystu.

DZIDZIGA WZIĘTA

RZYM, 7. 5. Jak donoszą z Moga discio, Włosi zajęli miasto Dżidżiga w chwili, gdy Mussolini obwieszczał narodowi zwycięstwo włoskie. Wojska generała Graziani rozbiły resztki armii rasa Nasibu i Wehib - Paszy i zdobyli w mieście znaczne zapasy materjału wojennego.

LONDYN, 7. 5. Według telegramu, nadesłanego do Foreign Office przez posła W. Brytanji w Addis - Abebie, marszałek Badoglio poinformował członków korpusu dyplomatycznego, iż zgadza się, by poselstwa cudzoziemskie pozostały narazie w Addis - Abeba. Włochom wprawdzie przysługuje, jak się zdaje, prawo wezwania poselstw cudzoziemskich, akredytowanych przy dawnym rządzie abisyńskim, do wyjazdu, lecz rząd włoski postanowił obecnie nie korzystać z tego prawa. W każdym razie, jeśli nawet poselstwa cudzoziemskie opuszczą Addis - Abebę, to — jak się dowiaduje agencja Reutersa — konsulat W. Brytanji pozostanie na miejscu.

Kola miarodajne zaprzeczają stanowczo pogłoskom, jakoby między W. Brytanią a Włochami przeprowadzana była wymiana poglądów w kwestii abisyńskiej. Jak się zdaje, strona brytyjska nie ma zamiaru stawiać rządowi włoskiemu żadnych zarzutów w związku ze sprawą abisyńską. W kołach rządowych sądzą, iż pierwsza demarche, zmierzająca do rozwiązania pewnych drażliwych zagadnień, wynikających z zajęcia Addis - Abeby przez Włochów, powinna nastąpić ze strony włoskiej.

P. Moraczewski na Zamku

P. Prezydent R. P. przyjął p. Jędrzeja Moraczewskiego.

Min. Świętosławski w Szwecji

SZTOKHOLM, 7. 5. Minister Świętosławski przybył rano do Malmö, spotkany na dworcu przez sekretarza poselstwa Unrugę i konsula honorowego Holma. Minister udał się niezwłocznie w dalszą drogę do Sztokholmu.

Zydowscy wywrotowcy napadają studentów na ulicach

Na wszystkich wyższych uczelniach panował wczoraj nastrój podniecony. Studenci Politechniki zwrócili się do władz z prośbą, by jaknajrychlej wznowiono wykłady, stwierdzając, że wobec stałe powtarzających się wypadków napadów żydów na Polaków na mieście, należy się obawiać, że już za kilka dni niebezpieczne będzie otwarcie Politechniki, bo chociaż dąłoby ono zajęcie studentom, jednak nie uchroniłoby żydów od rewanzu ze strony studentów polskich.

Na posiedzeniu senatu w sprawie wznowienia zajęć na Politechnice, nie powzięto ostatecznej decyzji, przekazując ją następnie zebraniu, które odbędzie się już po wyborze rektora.

Po południu, około 3-ej, doszło znów w okolicach Politechniki do napadów, jakie dopuściła się bojówka wywrotowa, na studentów Polaków. W wyniku zajścia dwaj Polacy mocno pokrwawieni schronili się w aptecce „Pod Politechniką” znajdującej się na rogu Koszykowej i Piusa, gdzie udzielono im pomocy. Nazwiska pobitych: Jan Medwadowski, student

1. 21 (Marszałkowska 127) i Leszek Gawroński (Lwowska 1). Policja zatrzymała 4-y osoby, a mianowicie: Gaika Władysława (Szczygła 3), Skoczka Władysława, ucznia, 1. 18 (Twarda 54), Siewierskiego Pawła, hydraulika (Reytana 21) i Terlikowskiego Zdzisława, studenta Politechniki (Akademicka 5).

Kontrola przy wejściu na Uniwersytet i Politechnikę

Rektorat Politechniki wydał za rządzenie o zamknięciu dostępu na teren uczelni. Wpuszczani będą wyłącznie dyplomanci posiadający specjalne przepustki sekretariatu Politechniki na wstęp do pracowni. Wobec zakończenia zajęć wstrzymano wszelkie egzaminy, co może grozić wielu studentom utratą semestru, gdyż zazwyczaj w maju rozpoczynają się egzaminy końcowe.

Z uwagi na ogólne podniecenie panujące wśród młodzieży akademickiej wzmocniono wczoraj kontrolę wejściową na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego.

Polował na ONR-owca a poturbował żyda

P. Mordka Szarak, zamieszkały przy ul. Nowomiejskiej 12, zdenierował się ogromnie, dowiedziawszy się o wybrakach antysemitów studentów na Politechnice. Z tego powodu postanowił każdego napotkanego studenta odpowiednio ukarać. Taka okazja zdarzyła mu się na pl. Krasińskich. Naprzeciwko niego szedł „rasowy ONR-owiec”. P. Mordka,

nie uprzedzając, rzucił się na niego i wymierzył mu kilka ciosów łaską z jelenim rogiem w głowę i plecy. Powstał krzyk i zamieszanie. — Nadbiegli policjanci. Okazało się, że bitym „ONR-owcem” był p. Icek Lewinson (Ceglana 17). W rezultacie bojowy Szarak dowiedział się w Starostwie Północnem, że będzie musiał posiedzieć 3 dni w areszcie.

7 osób z siedleckiego odpowiadać będzie za zamachy petardowe

Władze prokuratorskie sporządziły akt oskarżenia w sprawie terrorystycznych wystąpień przy użyciu materiałów wybuchowych na terenie Siedlec i okolic. Do odpowiedzialności karnej pociągnięto 7 osób z Czesławem Gronckim na czele pod zarzutem pod-

rzucania petard w sklepach żydowskich i sprowadzania przez to niebezpieczeństwa ogólnego.

Wszyscy oskarżeni o udział w zamachach petardowych odpowiadać będą za więzienia. Proces ich znajdzie się na wokandzie sądowej w początkach czerwca rb.

Nowy rząd francuski podejmie Zadanie obrony waluty

Podwyższenie stopy dyskontowej z 5 do 6 procen

PARYŻ, 6. 5. W celu przeciwdziałania odpływowi złota z Francji zagranicę, Bank Francji podwyższył z dniem dzisiejszym stopę dyskontową z 5 do 6 proc. Jest to najwyższy poziom stopy dyskontowej, jaki był notowany we Francji od szeregu miesięcy, mianowicie w czasie słynnej paniki walutowej w roku ub. Utrzymywanie się stopy dyskontowej we Francji na tak wysokim poziomie wywiera bardzo ujemny wpływ na życie gospodarcze. — Oświadczenie min. finansów Regnier, zaprzeczające kursującą zagranicą pogłoskom na temat radykalnych planów rządu fran-

cuskiego oddziaływało uspakajająco na nerwy nastrój kół giełdowych, ujawniający się w związku z wynikiem wyborów do parlamentu. Do odprężenia w sytuacji franka francuskiego przyczyniło się niewątpliwie podwyższenie stopy dyskontowej.

Kola miarodajne wskazują, że sytuacja franka jest mocna. Zakupy złota w ciągu ostatnich dni nie były tak wielkie, jak to utrzymują doniesienia zagraniczne. Bank Francji przy pomocy zwykłych zarządzeń zdoła odeprzeć ataki na franka. Sytuacja obecna nie daje powodu do nie-

Kłeska Ligi Narodów i porażka prestiżu W. Brytanji przedmiotem dyskusji w Izbie Gmin

LONDYN, 6. 5. W przepelnionej Izbie Gmin Dalton, labourysta, stworzył dyskusję o polityce zagranicznej, składając wniosek o obciążeniu kredytów na M. S. Z. Dalton oświadczył: Kraj odczuwa wstyd spowodowany dotychczasową polityką rządu wobec Abisynji i w Lidze Narodów. Poza tym chcielibyśmy usłyszeć wyjaśnienia o rokowaniach z Niemcami. Były pogłoski o zagrożeniu Czechosłowacji i Austrii. — Pogłoski te zupełnie wystarczają, by nas zaniepokoić, chociaż zapewniano nas, iż póki jest zabezpieczony nasz do ukończenia olimpiady w Berlinie. Jednocześnie trwają prowadzone w szybkim tempie zbrojenia Niemiec, mające charakter groźny. Dalton pyta, co rząd zamierza nadal czynić. Zdaniem mówcy niema żadnych podstaw prawnych dla uznania zwycięstwa Włoch przez zniesienie sankcji.

MOWA EDENA

Po mowie Daltona głos zabrał min. Eden:

Położenie jest bardzo ciężkie i pełne rozczarowań. Musimy śmiało stanąć w obliczu faktów. Słabością sankcji było, iż nie mogły one dać natychmiastowego skutku. W rzeczywistości jedna tylko sankcja mogła dać skutek natychmiastowy, mianowicie pozabawienie Włoch prawa do korzystania z kanału Sueskiego. Ta sankcja jednak pociągnęłaby za sobą akcję wojkową. Jeżeli opozycja wypowiada się za akcją zbrojną, to uprzedzam ją, że nie można zamknąć kanału Sueskiego papierowym okładem. Rząd brytyjski nie należał na sankcje wojkowe jedynie ze względu na wstręt do wojny, a nie z obawy przed jej wynikiem ostatecznym.

Trzeba pogodzić się z faktami, stwierdzić niepowodzenie Ligi Narodów i nasz własny zawód. Ale jeżeli powodzenie bywa wspólne, to również i niepowodzenie musi być również wspólne. Struktura Ligi Narodów i jej bezpieczeństwo zbiorowe zadano ciós. Musimy z tem liczyć się i wyciągnąć naukę z tego doświadczenia. Jest jasne, oświadczył Eden — że Liga Narodów powinna być utrzymana. Wprawdzie Liga Narodów nie była w stanie zapobiec wojnie, ani położyć jej kresu, ale utrudniła jej prowadzenie i uczyniła ją bardziej kosztowną, z tem trzeba się liczyć. Czy można przewidywać, że w przyszłości akcja Ligi Narodów będzie silniejsza, niż to było dotychczas? Czy można zorganizować akcję Ligi Narodów bardziej jako zapobiegawczą, niż jako represyjną? Oto tylko kilka z zagadnień, które mają przed sobą: W. Brytanja i Liga Narodów. Co się tyczy stanowiska delegacji brytyjskiej w Genewie, to rząd brytyjski nadal trzyma się będzie ściśle paktu Ligi Narodów.

GŁOS CHAMBERLAINA

Austen Chamberlain (konserwatysta) oświadcza: Utrzymywanie nadal sankcji byłoby polityką niebezpieczną i jałową. Wniosek, aby wykluczyć Włochy z Ligi Narodów, jak również propozycja odwołania posła z Rzymu, są jednakowo bez wartości. Prowadziłyby to do osłabienia Ligi, zamiast do jej wzmocnienia, o co nam przecież chodzi. Sankcjonisci w naszym kraju sądzą, że można stosować sankcje bez ryzyka, lub najwyżej z ryzykiem dla naszych marynarzy zawodowych. Stanowisko ich byłoby inne, gdyby — tak jak w innych krajach — takie zarządzenie oznaczało mobilizację wyborców (oklaski). Akcję zbrojną flotą na początku popierałbym, mogłaby ona odnieść skutek i położyć kres wojnie. Gdyby ją jednak rozpoczęto jutro, to zuchwaliłby ten, któryby sądził, że Włochy upojone zwycięstwem ustąpią przed gróźbą użycia jakiegokolwiek siły. Później przelewał krew dla przywrócenia rządu abisyńskiego, który rozpadł się? W Abisynji niema żadnego rządu, po ucieczce cesarza nie zdolacie odbudować Abisynji takiej, jaką ona była. Wszystko, co uczynicie

w tym celu, rozszerzy zatarg i nie będzie walką o pokój, lecz aktem zemsty.

Austen Chamberlain zakończył pytać: Ile osób w Izbie Gmin i poza nią zdaje sobie sprawę z groźnego znaczenia zniesienia demilitaryzacji Nadrenji? Żądać od W. Brytanji, aby przedsięwzięła kroki, angażujące wszystkie jej siły we wschodniej części Morza Śródziemnego w okresie niebezpieczeństwa, grozących Europie, oznaczałoby całkowite wyrzeczenie się poczucia rzeczywistości.

LIBERAL

Sinclair (liberal) oświadczył: Podziela opinię, iż Liga Narodów jeszcze nie upadła (oklaski). Spór pomiędzy Ligą Narodów a Włochami jeszcze nie jest załatwiony. Rząd powinien oświadczyć, że gotów jest wzmocnić sankcje do czasu, dopóki Włochy nie zgodzą się na warunki, wskazujące, że prawo istnieje w rzeczywistości i że napad jest w świecie współczesnym uważany za zbrodnie, z której nie wolno ciągnąć korzyści.

W dalszej dyskusji zabierali głos Palmer (konserwatysta) przeciw dalszemu stosowaniu sankcji, syn Artura Hendersona (Labour - party) na rzecz sankcji i Dernays (liberal), który oświadczył: Niemcy wiedziały, że

nie jesteśmy gotowi do wojny i dlatego wkroczyli do Nadrenji. Również Mussolini znając stan naszej obrony, ruszył na Abisynję i zdobył ją. Dyktatorowie zbadali Ligę Narodów i stwierdzili, że nie jest ona z granit, lecz z papieru. Dernays wypowiada się za dalszym stosowaniem sankcji i za utworzeniem związku państw, złożonego z Holandji, Francji, Belgii i W. Brytanji. Związek ten byłby wymierzony przeciw każdemu napastnikowi. Amery (konserwatysta) wypowiada się za zniesieniem sankcji. Genewa — mówił on — powinna być stołem konferencyjnym międzynarodowym, a nie ministerstwem wojny międzynarodowej.

Debatę wykażała niechęć, że większość izby jest za natychmiastowym zniesieniem sankcji. Dyskusja skończyła się bez głosowania, ponieważ ostatni mówca przemawiał jeszcze o godz. 23, a o tej porze posiedzenia Izby są według obyczaju zamykane automatycznie bez głosowania.

3 MAJA STASI I STASIA

Duży wybór upominków imieninowych: TOREBKI, FIGURKI, KALAMARZE, TEKIL, BIŻUTERIA, GALANTERIA i t. p.

M. CHUDZYŃSKA Warszawa, CHMIELNA 9
Telefon 275-31
Honorujemy bony Spółdz. Kred. Kupców Polskich.

Echa walki z bandytą Majewskim w „Niespodziance” Za ukrywanie groźnego zbira odpowiada restaurator Kotowski

Sąd Okręgowy rozpatrywał wczoraj jedną ze spraw karnych związanych z działalnością groźnego bandyty Wacława Majewskiego, zabitego w walce z policją w styczniu bieżącego roku.

Przed kilkoma dniami podawaliśmy przebieg sprawy przeciwko niejakiemu Szymańskiemu, który przez dwa dni ukrywał bandytę w swym domu na wsi. Rozprawa zaś wczorajsza dotyczyła osoby, które później dały Majewskiemu schronienie w swych mieszkaniach w Warszawie.

Wyśledzenie Majewskiego nastąpiło przypadkowo w związku z szeregiem rewizji w świecie przestępczym i w melinach złodziejskich, dokonywanych po głośnym napadzie na kolekturę loterii Lan gera.

Jak wiadomo, pierwotnie policja przypuszczała, że napadu tego dokonali zawodowi rabusie, później jednak okazało się, że sprawcami byli trzej 19-letni młodzieńcy, dla których był to pierw-

szy występ. O rozprawie sądowej przeciwko nim pisaliśmy w ostatnim numerze niedzielnym.

Podczas jednej z rewizji policja weszła do restauracyjki „Niespodzianka” (Żelazna 95-a), należącej do Marjana Kotowskiego i znanej policji jako punkt zborny kłódków. W samej restauracji nie zastano osób podejrzanych, lecz w pokoiku za bufetem było kilku mężczyzn, którzy przyjęli wchodzących policjantów strzałami z rewolwerów. W wyniku obustronnej strzelaniny został zabity brat restauratora Jan Kotowski, a ciężko postrzelony jakiś mężczyzna, który zmarł następnie w szpitalu. W drodze wywiadu ustalono niezwłocznie, że był to krawczy Majewski.

Wywiadowcy, którzy w czasie rewizji obstawili wszystkie wejścia do lokalu, słyszeli jak jakiś kobiecy głos, namawiał obecnych w pokoiku do uciekania przed policją przez lufkę. Rewizja w mieszkaniu Kotowskiego dała obfity wynik. Znalezione broń, w tym pięć rewolwerów, 1600 naboł, pieniądze i dużo kradzionej biżuterii.

W toku dalszego dochodzenia ustalono, że bandyta ukrywał się w tem mieszkaniu ażERG dni, a uprzednio w czasie świąt Bożego Narodzenia gościł go u siebie na

Górczewskiej 43 inny znany policji przestępca, Jan Sobański, o pseudonimie „Janek Trumniarz”, który handlował kradzioną bronią i amunicją.

Przed Sądem stanęli: Marjan Kotowski, mający wygląd dobrodusznego restauratora, przyjaciółka jego Kazimiera Odolańska, która ka wrywała wtedy bandytę do ucieczki, małżonkowie Sobańscy (suchotniczy wygląd Jana Sobańskiego usprawiedliwiał istnienie przezwisko „Trumniarz”), oraz Władysław Szatkowski i Henryk Zaleski, którzy też brali udział w ukrywaniu bandyty i handlowaniu kradzioną bronią.

Sobańska („Trumniarzowa”) ponadto oskarżona jest o namawianie jednego ze świadków, kelnerki Julji Pawlickiej, do zeznawania przychylnie dla oskarżonych.

Przed sądem wszyscy oskarżeni nie przyznali się do winy, twierdząc, że nie wiedzieli, iż Majewski jest poszukiwanym przestępcą.

Przesłuchana w charakterze świadka Pawlicka twierdziła, że nie pamięta jakoby Sobańska nakłaniała ją do fałszywych zeznań.

Świadków wezwano na rozprawę 12-tu. Złożono również przy stole sądowym 127 opieczonych dowodów rzeczowych: broń, kosztowności, pieniądze i przedmioty osobistego użytku zabitego bandyty.

500 trupów w Addis - Abebie Jedna Amerykanka zabita, druga zaginęła

RZYM, 7.5. Wojska włoskie i kolumny zmotoryzowane nadeszły do Addis - Abeby przez całą noc z dnia 5 na 6 maja. Władzę policyjną objęli w mieście karabinierzy, piechota i czołgi. Przydzielono oddziały ochronne poselstwu francuskiemu i amerykańskiemu. Komunikacja kolejowa i telefoniczna pomiędzy Dżibuti i Addis - Abeba została przywrócona.

Podczas rozruchów przed wkroczeniem Włochów zginęło sporo cudzoziemców poza Amerykanką panią Stadin kilku kupców ormiańskich. Ze strony abisyńskiej poległo około 500 ludzi.

WASZYNGTON, 7.5. Poselstwo amerykańskie w Addis - Abebie komunikuje, że wszyscy obywatele Stanów Zjednoczonych ocalałi, z wyjątkiem dziennikarki Eleanor Meade z Nowego Jorku, która zaginęła. Możliwe, że wyjechała ona jednym z ostatnich pociągów przed rozpoczęciem rozruchów. Majątek misji i szpitali amerykańskich ocalał, lecz szereg obywateli Stanów Zjedn. stracił cały majątek podczas grabieży miasta.

ODEZWA DO LUDNOŚCI

Marsz. Badoglio wystosował następującą odezwę do ludności abisyńskiej:

„Abisyńczycy! Dziś wojska potężnego króla Italji wkroczyły do Addis Abeby. Życie na wsi i w mieście przyjmuje normalny charakter. Nie będzie przedsięwzięte przeciwko tym, którzy złożyli broń i powrócą do pracy. W eleniu zwycięskiego, włoskiego trójkolorowego sztandaru znajdują ludy Abisynji pokój, sprawiedliwość i opiekę”.

Powyższa odezwa została rozpowszechniona pomiędzy ludnością w językach włoskim i amharyjskim.

NA STRAŻY POSELSTW

RZYM, 6. 5. Agencja Stefani donosi: Wojska i zmotoryzowane kolumny włoskie napływają w dalszym ciągu do Addis Abeby. gorąco witane przez mieszkańców. Marsz. Badoglio zorganizował niezwłocznie służbę bezpieczeństwa, powierzając ją karabinierom i szybkim czołgom. Bandyci zostali wypędzeni. Oddziały włoskie umieszczono dokoła poselstw francuskiego i amerykańskiego, które zwróciły się z prośbą o ochronę. Poselstwo francuskie zawiadomiło dowództwo włoskie, iż kompania piechoty francuskiej, która wyjechała już z Dżibuti do Addis Abeby dla ochrony poselstwa przed bandy-

tami, zostanie zatrzymana na dworcu w Addis Abebie i pierwszym pociągiem odjedzie, spowrotem do Dżibuti.

Gmach poselstwa włoskiego zajął marsz. Badoglio, któremu funkcjonariusz poselstwa francuskiego wręczył klucze od gmachu. Wszystko było tam w porządku.

Marsz Badoglio zorganizował również miejscowe oddziały municypalne, powołał do życia trybunał wojenny. Równocześnie w toku jest organizowanie służby zaopatrzenia, przy pomocy zasobów miejscowych i transportów.

W chwili, gdy wojska włoskie wkroczyły do stolicy, pomyślnie zabudowania misji francuskiej. Oddział saperów włoskich przystąpił do akcji ratowniczej. Pałac cesarski jest splondrowany. Najcenniejsze przedmioty z pałacu zostały wywiezione przez negusa. Wdzięczność europejczyków, zamieszkałych w Addis Abebie, dla Włochów, którzy uratowali ich od niechybnej śmierci, jest wielka.

POCIĄGI KURSUJĄ

PARYŻ, 6. 5. Sytuacja w Addis Abebie przed samem wkroczeniem wojsk włoskich, wyglądała, jak następuje: Przez całą noc z 4 na 5 maja strzelanina trwała bezustanku. Zbuntowani żołnierze abisyńscy wystawili przeciwko poselstwu francuskiemu

dwa karabiny maszynowe. Wojsownicy z plemienia Galla wkroczyli do miasta konno i natychmiast wzięli udział w grabieży.

Wczoraj zrana przyłtyła z Dżibuti żywność, wysłana na prośbę poselstwa francuskiego. Przez cały dzień do poselstwa napływały liczni cudzoziemcy, którzy ukrywali się przedtem w mieście. Przeważnie nie jedli oni po dwa dni. Małżonka posła francuskiego p. Bodard, urządziła w parku poselstwa kuchnię polową i rozdawała żywność. Rozdzielono również mleko pomiędzy 300 dzieci. Podczas rozruchów trzy kobiety powły dzieci na terytorium poselstwa francuskiego.

Szereg uchodźców stracił cały majątek podczas pożarów i grabieży. Domy cudzoziemców zostały całkowicie spustoszone przez motłoch. Poselstwo francuskie zażądało kredytów na zakup ubrań oraz na budowę schroniska.

Po wkroczeniu Włochów posł Bodard spotkał się z attaché wojskowym p. Guillon, który podczas rozruchów był na stacji kolejowej. Stacja ocalała. Kolejjarze francuscy odparli wczoraj rano atak 200 bandytów, podczas gdy nad stacją krążyły już samoloty włoskie.

UCIECZKA LOTNIKA

CHARTUM, 6. 5. W Sudanie wylądował samolot abisyński, prowadzony przez lotnika nie-

mieckiego Webera, któremu towarzyszyło trzech mechaników. Weber oświadczył, iż musiał opuścić Addis Abebę, kiedy wybuchły tam rozruchy.

ŚMIERĆ LEKARZA

LONDYN, 6. 5. Wczoraj wieczorem zmarł w poselstwie brytyjskim w Addis Abebie dr. Melly, kierownik brytyjskiej misji Czerwonego Krzyża. Dr. Melly był ranny w chwili, gdy opatrzywał na ulicy jednego z Abisyńczyków, postrzelonego przez maruderów, którzy opanowali miasto. Dr. Melly liczył lat 37.

Warszawska giełda pieniężna

w dniu 7 maja

Dewizy: Holandia 360.75; sprzedaż 361.47, k. 360.03; Berlin 213.45: sp. 213.98, k. 212.92; Bruksela 90.30 sp. 90.48, k. 90.12; Kopenhaga 117.90 sp. 118.19, k. 117.61; Helsingfors 11.65, k. 11.59; Londyn 26.40 sp. 26.47, k. 26.33; Madryt 72.58 sp. 72.73, k. 72.43; Nowy Jork 5.31 i 5/8 sp. 5.32 i 7/8, k. 5.30 i 3/8; N. Jork (kabel) 5.31 i 7/8 sp. 5.33 i 1/8, k. 5.30 i 5/8; Oslo 132.60 sp. 132.98, k. 132.27; Paryż 35.01 sp. 35.08, k. 34.94; Praga 21.99 sp. 22.03, k. 21.95; Sztokholm 136.10 sp. 136.43, k. 135.77; Zurich 172.75 sp. 173.09, k. 172.41; Wiedeń sp. 100.00, k. 99.00; Montreal sp. 5.29 i 1/4, k. 5.26 i 3/4; Medjolan sp. 42.30, k. 41.80).

Tendencja dla dewiz przeważnie mocniejsza.

Waluty: Belgii sp. 90.48, k. 90.05; dol. St. Zj. sp. 5.32, dol. kan. sp. 5.29, k. 5.25; floreny hol. sp. 361.47, k. 359.75; franki ir. sp. 35.08, k. 34.92; franki szw. sp. 173.09, k. 172.23; funty ang. sp. 26.47, k. 26.31; guldeny gd. sp. 100.20, k. 99.80; kor. czech. sp. 19.25, k. 18.90; korony duń. sp. 118.19, k. 117.45; korony nor. sp. 132.93, k. 132.00; korony szw. sp. 136.43, k. 135.45; liry wt. sp. 36.00, k. 34.00; marki fin. sp. 11.65, k. 11.40; marki niem. sp. 139.00, k. 136.00; pesety hiszp. sp. 54.00, k. 63.00; szylingi austr. sp. 93.00, k. 97.00.

Papiery procentowe: 7 proc. poz. stabilizacyjna 62.50 (500 dol.) 63.00 (w proc.); 3 proc. poz. prem. inwest. II em. 63.00; 4 proc. poz. prem. inwest. serjowa II em. 70.00; 4 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 48.50 — 48.25; 5 proc. konwersyjna 54.00; 6 proc. poz. dolarowa 78.00; 8 proc. L. Z. Komun. B. G. K. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Kom. B. G. K. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Komun. B. G. K. 83.25; 7 proc. oblig. Komun. B. G. K. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Roln. 83.25; 5 i pół proc. L. Z. Komun. B. G. K. 81.00; 5 i pół proc. oblig. Komun. B. G. K. 81.00; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. lunt. (odcinki 100 lunt.) 90.50 — 91.50 (500 lunt.) 89.00; 4 i pół proc. L. Z. ziemskiej serja 5-ta 44.00 — 43.50; 4 i pół proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. serja L. 38.50; 5 proc. L. Z. Warszawy 54.25 — 54.50 — 54.25; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 53.25—52.725; 6

RABKA Tani sezon wiosenny

Idealna stacja klimatyczna i zdrojowisko górskie. Wskazania dla dorosłych i dzieci.

Zmiana godziny odejścia pociągu

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że w związku z uruchomieniem w nocy z 11 na 12 maja r. b. kilku pociągów nadzwyczajnych do Wilna na uroczystości złożenia serca Marszałka Piłsudskiego w mauzoleum na Rossie, pociąg Nr. 731 komunikacji Warszawa Wil. — Suwałki, zamiast o godz. 22 m. 35 dnia 11 maja b. r. odejście z opóźnieniem z Warszawy Wil. dnia 12 maja r. b. o godz. 0.28.

Święto zwycięstwa we Włoszech Kordony wojska strzegą ambasady angielskiej

RZYM, 6. 5. Całe Włochy uroczysto obchodzą święto zwycięstwa i zakończenia wojny. Zamiast szkoły, a młodzież przeciąga ulicami, biorąc żywy udział w manifestacjach patriotycznych. Wszystkie samochody i tramwaje ozdobione są chorągiewkami. — Prasa poświęca zwycięskiemu zakończeniu wojny obszerne artykuły, domagające się wcielenia Etiopji do posiadłości Włoch, oraz zamieszcza obszerne opisy Addis-Abeby.

W Rzymie silne kordony wojska i karabinierów strzegą ambasady angielskiej.

W związku z zakończeniem wojny zaprzestano ogłaszania biuletynów wojennych.

W Rzymie silne kordony wojska i karabinierów strzegą ambasady angielskiej.

W związku z zakończeniem wojny zaprzestano ogłaszania biuletynów wojennych.

BEZPIECZNIE, TANIO, CZYSTO MOŻNA ZAGRZAĆ POTRAWY NA PŁYTCY ELEKTRYCZNEJ

Niebywale wystąpienie „Robotnik” grozi studentom użyciem bojówek

Spółeczeństwo polskie w Warszawie poruszone jest agresywną postawą studentów żydów i napadami żydowskich bojówek na poszczególnych studentów oraz na lokale organizacyj akademickich.

Najniebezpieczniej do spraw studenckich wtrącił się wczoraj centralny organ PPS - CKW, „Robotnik”, drukując następujące, sensacyjne oświadczenie:

„Wyższe uczelnie stolicy były znowu widownią t. zw. zająć. Zajścia te przeniosły się i na ulice. Prasa „narodowa” ujmuje je w ten sposób, że oto „bojówki komunistyczne - żydowskie” napadają na stąd, ni zowąd na biednych, potulnych i grzecznych studentów „narodowych”, biją ich, krzywdzą i t. d. i t. p. Prawda wygląda natomiast zupełnie odwrotnie.

Od szeregu miesięcy studenci „narodowi” oraz rozmaici „korporanci” BILI BEZKARNIE. Bili — zupełnie dosłownie — tych studentów i TE STUDENTKI, których uważali za socjalistów, żydów, czy komunistów. Koniec końców postanowiono położyć tym obyczajom kres. Zaczęły się przejawy oporu. Opór nabrał kolejno rozmachu. TERAZ UCZESTNI-

CZA W NIM I ROBOTNICZY. Zaden „komunizm” nie ma tu nic do rzeczy. Tu chodzi o to, że wyższe uczelnie Polski nie mogą być oddane na pastwę „bojówek” przy zadziwiającej pobłażliwości p.p. rektorów i senatów akademickich.

Uprowadziliśmy dziesięć razy, że to się skończy źle. Oczywiście, nie było żadnych „kamieni” z ul. Wreckiej 7; było coś innego: LUDZIE, MŁODZI LUDZIE, NIE CHCĄ, BY CH BITO BEZKARNIE. I reagują. Nie żadni „komuniści” i nie żadni „ŻYDZI”. Po prostu ci wszyscy akademicy, którzy nie należą do „bojówek narodowych”. A robotnicy PRZYJDĄ ISTOTNIE, gdy trzeba będzie, bo codzienne czytanie opisów, jak to napada się „rycersko” w kilku na jednego budzi zrozumiałe uczucie powszechnego oburzenia.

Włec CZAS SIĘ ZASTANOWIĆ. Skończcie, panowie, z biciem kogokolwiek, bo zacznie się dojrzwajająca, BARDZO POWAŻNA... ODPOWIEDZ.

Wyższe uczelnie są dzisiaj w Polsce PRZYWILEJEM. W gruncie rzeczy ten, kto nie ma PRZYWILEJU PIENIĄDZA, niema do nich w praktyce dostępu. Nie chcemy, by przywilej pieniądza dawał prawo OGNISKOWANIA

HITLERYZMU W POLSCE za... podatki najbiedniejszych.

Raz jeszcze: czas zastanowić się!

Co do charakteru zajęć na wyższych uczelniach wszyscy dobrze sobie zdają sprawę a blizsze dane przyniesie zapewne śledztwo, prowadzone przez władze akademickie na Politechnice. Znałe są również nazwiska tych, którzy ucierpieli w bojówkach.

Wystąpienie socjalistycznego „Robotnika” jest niesłychanie znamiennie dla obecnej chwili w Polsce.

Jaczejki komunistyczne w warszawskich szkołach żeńskich

Władze śledcze wykryły i zlikwidowały wywrotową organizację, działającą w szkołach średnich w Warszawie, gdzie do roboty wywrotowej wciągano dzieci od lat 10-ciu. Najbardziej czynne były „komórki” w szkole żeńskiej Parły Łubińskiej, przy ul. Ceglanej 7 i w szkole żeńskiej Paprockiej przy ul. Zielnej 27.

W szkołach zorganizowano t. zw. „rewolucyjny związek niezamierzony młodzieży szkolnej” pod kierownictwem komunistycznego związku młodzieży polskiej. Akcja propagandowa i wciągania w robotę wywrotową nie ograniczała się tylko do klas wyższych, ale również tworzone „koła” począwszy od 2-giej klasy. Zadaniem organizacji było wychowywanie młodzieży szkolnej od najmłodszych lat w duchu komunistycznym. Na ścianach w klasach, na korytarzach i na kłatkach schodowych wypisywano hasła wywrotowe i antypaństwowe.

„Koła” były podporządkowane kierownictwu w postaci zarządu związku. Akcje agitacyjną prowadzono bardzo silnie. Urządzano ciągle zebrania, co powodowało, że młodzież zupełnie zaniedbywa-

Tyfus w kałuskim 2 gminy izolowane od świata

LWÓW, 7. 5. W powiecie kałuskim szaleje epidemia tyfusu plamistego.

Dwie gminy Kamień i Pertnka izolowane są zupełnie od świata. Tyfus panuje również w gminach: Łdziany, Niebytów, Równia i Soboda Równiańska. Szpital w Kałuszu przepełniony jest chory-

Bunt więźniów w więzieniu w Jarocinie

POZNAN, 7. 5. Od paru dni panował w więzieniu jarocińskim dziwny niepokój. Znalazł on swój epilog w nocy z 3 na 4 maja. Oto z celi narzędziami uprzednio przygotowanymi więźniowie wyłamałi drzwi, wiodące do cel i wydostawszy się na korytarz zaczęli przepiłowywać kraty okien zewnętrznych.

Zamordował żonę urzędnika a zwłoki spalił w piecu

WILNO, 7. 5. Podaliśmy niedawno krótką wiadomość o zamordowaniu niejakiej Anny Dymitrowiczowej, mieszkającej w Wilnie. Zajmowała ona kilkupokojowe mieszkanie, żyjąc samotnie. Mąż ma podobno pracować na posadzie państwowej w województwie lwowskim. Co miesiąc otrzymywała ona pieniądze od męża oraz z Litwy, gdzie jest współwłaścicielką majątku ziemskiego. Do zamordowanej przybyła przed miesiącem jej siostra, zastała jednak mieszkanie zamknięte.

Kiedy po jakimś czasie wróciła, mieszkanie było nadal zamknięte. Zaniepokojona tem, zawiadomiła policję i mieszkanie otwarto przy pomocy ślusarza. Nie było tam nikogo i dopiero przy dokładnych oględzinach stwierdzono na ścianach plamy. Po zbada-

O PLAN W ROBOTACH PUBLICZNYCH

„Kurier Czerwony” porusza sprawę zatrudnienia bezrobotnych i pisze:

„Liczba bezrobotnych, zatrudnionych na robotach publicznych przekroczyła już 100.000. Tempo zatrudnienia w roku bieżącym jest szybsze, niżeli w roku ubiegłym. Punkt szczytowy liczby zatrudnionych ma być osiągnięty już w czerwcu, gdy w roku zeszłym dało się go osiągnąć dopiero w sierpniu. Pełnia „sezonu” w robotach publicznych w roku zeszłym trwała tylko 2 miesiące, w tym roku trwać będzie — miesięcy czterech”.

Ale do pełnej poprawy — pisze pismo — jest jeszcze daleko: „Jeżeli w sezonie obecnym połowa zarejestrowanych bezrobotnych znaj-

ła się w naukach. Koła takie były zorganizowane jeszcze w kilku innych szkołach. W jednej tylko szkole przyznało się do udziału w wywrotowych kołach przeszło 50 dziewcząt. Oczywiście dzieci do odpowiedzialności nie pociągnięto, a tylko kierownictwo organizacji. Na czele akcji wywrotowej stała 18-letnia Estera Rojza Chojne oraz 20-letnia Chajja Grynberg, wydalona uczennica 7-mej klasy gimnazjum Rozenfeldowej. Była ona „sekretarką zarządu głównego wywrotowego związku”.

Pewnego dnia dozorca domu przy ul. Zielnej 27 zauważył na klatce schodowej 3 uczennice, zachowujące się podejrzanie. Dozorca stwierdził, że uczennice te wypisały na ścianach hasła wywrotowe, wobec czego zatrzymał je. Były to 14-letnie uczennice: Irena Gromb, Regina Nizenbaum i Judyta Oliwa. Zatrzymane wskazały na Chojnową jako na tę, z której polecenia wypisywały wywrotowe hasła. Warto zaznaczyć, że swego czasu zlikwidowały już władze tego rodzaju organizację wywrotową, działającą w szkołach pod nazwą „Związku młodzieży szkolnej”.

mi na tyfus. W szpitalu tym zmarł jako ofiara zawodu gr. kat. proboszcz z Kamienia, ks. Eugeniusz Łopatyński.

Ubóstwo włościan oraz brak pomocy lekarskiej sprzyjają szerzeniu się epidemii. Władze zarządziły izolację gmin, nawiedzonych tyfusem.

W tym czasie właśnie przechodził strażnik więzienny Piotr Maćkowiak. Więźniowie rzucili się na niego, ale mimo ich przewagi liczebnej strażnik nie stracił przytomności i począł strzelać. Wkrótce nadbiegli policjanci i obezwładnili uciekinierów. Byli to: Ignacy Kamieniarz, Mieczysław i Franciszek Kolańscy, oraz Feliks Metelski.

niu ich okazało się, że były to ślady krwi, które usiłowano zmyć wodą, co wskazywało na dokonanie zbrodni.

Wraz ze zniknięciem Dymitrowiczowej wyprowadził się również od niej mieszkający tam w charakterze sublokatora student uniwersytetu wileńskiego, którego odszukano. Student, podający się za Kazimierza Kozłowskiego, przyznał się do zamordowania Dymitrowiczowej, przyczem zeznał, że zwłoki pościarował i spalił w piecu, a do skruszenia kości użył kwasu solnego. Popiół wyrzucił do śmietnika, a jelita wrzucił do kanalu.

W wyniku dalszych dochodzeń okazało się, że nazwisko, jakie podał morderca, jest fałszywe oraz że legitymacja jest również sfałszowana.

Przegląd prasy

dzie pracę w ciągu czterech miesięcy, to bardzo dalecy jeszcze jesteśmy od likwidacji bezrobocia.

Nie ulega wątpliwości, że jedną z głównych przeszkód w pełnym wyzyskaniu sezonu budowlanego dla robot publicznych jest brak planu na dłuższy okres sezonu w ich prowadzeniu.

Nie chodzi o jakąś bolszewicką „piatletkę”, bo okres zamierzony dla każdego rodzaju robót może być inny — dłuższy lub krótszy. Ale pewne jest, że bez rozplanowania robót publicznych na czas dłuższy nie może być mowy o intensywnym wyzyskaniu sezonu budowlanego. Dostawy materiałów muszą zgóry być przygotowane do sezonu następnego. Dopiero wtedy roboty będą mogły ruszyć wcześniej i możliwie, w pełni. Marnujemy również znaczną część sezonu przez strajki robotników budowlanych, które powtarzają się rokrocznie z astronomiczną częstością dokładności. Tkwi w tym jakiś błąd w organizacji tej dziedziny pracy, który należałoby usunąć”.

GOERING — DYKTATOREM GOSPODARCZYM

„Kurier Poranny” pisząc o posunięciach gospodarczych Niemiec, wyraża opinię, że:

„mianowanie Goeringa pełnomocnikiem dewizowo - surowcowym ma na celu całkowite nastawienie gospodarki niemieckiej, potrzebując dewiz, pod kątem interesów militarnych. Jest to gospodarka wojenna na długą metę, zracjonalizowana i zorganizowana. Fakt, iż Goering potrafił zidentyfikować swoje interesy osobiste z ogólnym prądem panującym w tendencji politycznej - militarnych świadczy o jego zmyśle politycznym”.

INSTYTUT ŻYDOZNAWCZY W MONACHIUM

Żydowska Agencja prasowa donosi, iż:

„w Monachium powstał ma „największa biblioteka w Europie o kwestii żydowskiej”. Poza tem gromadzone będą odnośne materiały archiwalne. Szczególną uwagę poświęci się materiałom z XIX i XX stulecia.

Biblioteką i pracą archiwalną kierować będzie specjalny sztab referentów. Referaty podzielone na następujące działy: dzieje polityczne, dzieje gospodarcze, historia filozofii, historia religii, historia prawa, hi-

storia literatury i sztuki, rasoznawstwo i Talmud. Według obszarów regionalnych prace podzielono na następujące działy: Europa Wschodnia i Rosja, kraje romańskie, kraje anglosaskie i Palestyna.

Równocześnie gromadzona jest statystyka chrztów i ślubów mieszanych, szczególnie z okresu emancypacji żydów niemieckich”.

UPOŚLEDZENIE ZDOLNYCH UCZNIÓW

„Czas”, omawiając nasze stosunki szkolne, pisze, co następuje:

„Zwyczaj w ogólnej liczbie uczniów znajduje się tacy, których rozwój umysłowy, zdolności indywidualne, czy przygotowania przekraczają miarę przeciętną. Takie jednostki nie mają co robić w swej klasie, nudzą się, wyzbywając się swych zainteresowań, dla których nie mogą znaleźć zaspokojenia na poziomie swej klasy. O jeden szczebel wyżej (w klasie następnej) znalazłby dla siebie i dla wykorzystania swych sprawności grunt odpowiedni. Ale przepisy szkolne nie przewidują możliwości przejścia z klasy niższej do wyższej przed usankcjonowanym regulaminowo końcem roku szkolnego.

A prztem przepisy szkolne wyraźnie określają granice wieku dla każdej klasy; kontrola władz szkolnych pod tym względem jest nader surowa i bezwzględna. Dawniej bywały wypadki ukończenia gimnazjum przez ucznia 17-letniego; dziś musi on mieć co najmniej 18-letnie”.

„Względ” w metryce nie powinien odgrywać roli decydującej; o tem, w której klasie ma być dany uczeń — pisze „Czas” i dodaje:

„Jeżeli młodzież upośledzona przez los cieszy się specjalną opieką — to choć trochę takiej samej opieki należy się tym, których ten sam los wyposażył ponad przeciętną miarę. Czy nie znalazłaby się jakaś droga, umożliwiająca młodzieży specjalnie uzdolnionej i rozwiniętej ominąć przepisy granicy wieku i ukończenia nauki w szkole przed zakreślonym regulaminowo terminem? Szkoła nie wyrządziłaby się żadnej krzywdy; natomiast niewątpliwie krzywdzącem jest przetrzymywanie ucznia w niższej klasie tylko dlatego, że jego wiek nie odpowiada jeszcze klasie wyższej”.

500.000 zł. padło w Łodzi

ŁÓDŹ, 7. 5. Najwyższą premję pożyczki państwowej inwestycyjnej w kwocie 500.000 zł., która padła na Nr. 38 serji 2222 wygrał urzędnik ekspedycji towarowej na dworcu Łódź - Kałaska Kozłowski,

który wczoraj wyjechał do Warszawy, po odbiór należności. Kozłowski zajmował skromne stanowisko kancelisty i obarczony rodziną zarabiał niecałe 150 zł. miesięcznie.

Aresztowanie 19-u ONR-owców Echa zająć w Mińsku Mazowieckim

Żydowski „Nasz Przegląd” donosi:

„Śledztwo w sprawie krwawych zająć w Mińsku Maz. w wyniku których 7-miu żydów zostało rannych a jeden z nich 26-letni Izrael Cylich poniósł śmierć — prowadzone jest przez sędziego śledczego w Warszawie.

Ogółem osadzono w areszcie 19 członków „ONR”, z których 6-ciu jest oskarżonych o dokonanie

niezbrodniczych napadów chuligańskich.

Re wizje u aresztowanych osób ujawniły wiele materiału dowodowego.

W stanie zdrowia jednej z ofiar — mieszkanka Mińska - Mazow. Herszla Wiernika (przebywającego na leczeniu w szpitalu Dz. Jezus w Warszawie — nastąpiła pewna poprawa. Jest nadzieja, iż w kilka dni będzie już wypisany ze szpitala”.

Tajemnicze zniknięcie 8 tys. zł. z torby listonosza

RABKA, 7. 5. We wtorek 5 b. m. listonosz z urzędu pocztowego w Rabce Andrzej Kaczmarek wyszedł na rejon, mając w torbie około 15 tys. zł. na wypłaty. Po drodze wypłacił on kilka przekazów na łączną sumę kilku tysięcy złotych, a przechodząc koło restauracji Kilmalskiego, wstąpił tam z dorczeniami, gdzie spotkał się ze znajomymi.

Po wyjściu z restauracji wstąpił jeszcze do pensjonatu „Liljana”, gdzie doręczył pieniądze, zaś po wyjściu z „Liljaną” zaginął bez śladu. Kiedy interesanci oczekujący na pocztę zaczęli alarmować telefonicznie urząd pocztowy, wszczęto poszukiwania za listonoszem i znaleziono go dopiero nad wieczorem w krzakach śpiącego obok torby, wypróżnionej z pieniędzmi.

Po obudzeniu Kaczmarek zeznał, że kiedy wyszedł z pensjonatu „Liljana”, przystąpił do niego jakiś mężczyzna, prosząc go o ogień do papierosa. Kiedy Kaczmarek dał mu ognia, nieznajomy poczęstował go papierosem, który Kaczmarek zapalił i od tego czasu rzekomo stracił przy-

tomność. Nieznajomy ten miał znajdować się również poprzednio w restauracji. W torbie było jeszcze przeszło 8 tysięcy złotych, które zginięły, natomiast listy i inne przesyłki pozostały nienaruszone.

„Prosto z Mostu”

Ukazał się z druku nowy, 19 numer tygodnika literacko - artystycznego „Prosto z Mostu”, który przynosi artykuł Stanisława Piaśnickiego „W młodych oczach”, na temat ostatnio wydanej broszury Wojciecha Wasuńskiego „Zagadnienie ziem wschodnich”, artykuł Ks. Kowalkowskiego p. t. „Stulecie Collegium Marianum”, rozważania Józefa Młodeckiego na temat nabytej niedawno przez Muzeum Narodowe Galerii Holenderskiej p. t. „Zawile optymizmu — zamalo obrazów”, feljton Henryka Fietkiewicza „Kij poskutkował”, dokończenie słuchowiska Karola Izykowskiego „Pawel zabija Gwala”, wspomnienie historyczne Alfonsa Szyperskiego „Bardzo sławna rewolucja dzieł”, korespondencja z Paryża Zygmunta Mycielskiego o premierze Harnasiów, feljton Wojciecha Wasuńskiego „Święta” oraz recenzje: K. Frycza, J. Andrzejewskiego, J. Bajkowskiego, A. Mikulowskiego, J. Korolca i K. Regumy.

Minister Beck wyjeżdża do Genewy

W sobotę 9 bm. udaje się do Genewy minister spraw zagranicznych Beck na sesję Rady Ligi Narodów. Rada zbiera się w poniedziałek.

Na porządku dziennym obrad Rady nie figurują kwestje waz-

ne, ale jest rzeczą zrozumiałą, iż sytuacja wytworzona po zwycięstwie włoskiem w Abisynji będzie w Genewie przedmiotem ożywionych rozmów dyplomatycznych.

Cała gmina Sorokpol nosić będzie maciejówki

SWIECIANY, 7. 5. (PAT.). W Powieściórce odbyło się nadzwyczajne zebranie rady gromadzkiej w Sorokpolu, w której to gminie urodził się Marszałek Józef Piłsudski.

Dla zadokumentowania ścisłej łączności serc z życiem i działalnością wielkiego syna swej zic-

mi, radni — w związku ze zbliżającą się pierwszą rocznicą śmierci Marszałka, uchwalili, że jako symbol codziennej pamięci o testamencie, pozostawionym przez niego, — wszyscy obywatele gromady sorokpolskiej pięć miesięcy mają nosić po wsze czasy czapki maciejówki, takie same, jakie on nosił”.

Pożar przeszedł przez rzekę Dawidgródek w płomieniach

Dnia 6 maja r. b. o godz. 13-jej w Dawidgródku, powiat stoliński w jednym z zabudowań gospodarskich wybuchł pożar, który w ciągu 10 min. objął około 100 domów. Rozszerzając się dalej ogień przerzucił się przez rzekę Horyń i zniszczył całe przedmieście. Spaliło się około tysiąc domów mieszkalnych i budynków gospodarskich na szkodę 250 gospodarzy, przeważnie rolników. Spaliła się także cerkiew. Kosza-

ry K. O. P., elektrownia i szkoła ocalały. Z trudem uratowano 3 wielkie mosty na Horyniu i jego odnogach.

Wedle niesprawdzonych informacji spaliła się kobieta i 2 dzieci. Spalone obiekty przedstawiały wartość około pół miliona złotych.

Zorganizowano komitet niesienia pomocy pogorzelcom i rozdzielono im większą ilość maki i ziemniaków.

Wojna z kolejką elektryczną Skarga do prokuratora

Pomiędzy mieszkańcami Komorowa, a dyrekcją kolejki elektrycznej

Nowy zeszyt „Prasy”

Wyszł z druku kwietniowy zeszyt „Prasy” — miesięcznika, poświęconego sprawom prasowym i wydawniczym, organu Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

W zeszycie tym znajdujemy m. in. artykuł p. Stefana Krzywoszewskiego, poruszający ważne zagadnienie wartości i granic sensacji dziennikarskiej. P. Franciszek Głowinski w artykule p. t. „Komunalne Kasy Oszczędności a prasa”, omawia zagadnienie wzajemnych stosunków między Kasami Komunalnymi a prasą.

Interesujące informacje o rozwoju prasy na Zachodzie przynoszą dwa artykuły, omawiające sytuację prasy francuskiej i angielskiej w r. 1935.

„Prasa” w temie i z. nabywać można w większych księgarniach i kioskach „Ruchu” oraz w Administracji „Prasy”, Warszawa, Krak. - Przedmieście 40 m. 11 od 1 maja r. b. za — Zgoda 8 m. 4. —

Pełna tabela loterii

1-szy dzień ciągnięcia 4-tej klasy 35-ej Loterii Państwowej

I i II ciągnięcie Główne wygrane

10.000 zł. 27411	67960	88467
144207	166120.	
5.000 zł. 83937	103183	137268
159112	194697.	
2.000 zł. 8279	11494	12300
14439	21323	23353
40231	40880	50997
59377	62437	78724
95377	108495	112632
120261	124353	134054
143098	147632	177822
150929	154888	160288
20167	20406	22927
35402	45835	47846
57772	69913	83511
87750	89291	94047
100363	101165	109524
126833	128613	140449
144024	144385	148860
152330	152826	155347
162333	168904	185077
188185	188921.	

Wygrane po 200 zł.

53 143 209 56 402 553 71 751 770	959 78 84 100052 179 289 339 54 92	472 523 629 49 748 876 934 90
2076 96 147 97 266 409 53 552 479	714 90 300006 77 120 30 77 288 467	687 771 76 839 933 4100 01 231 467
43 647 72 762 900 89 5003 71 100 505	415 541 635 93 799 824	6087 103 67 202 25 78 324 422 86
546 73 94 606 78 757 70 7000046 103	120 95 376 95 463 502 96 681 749 61	838 98 8090 269 420 655 68 738 9000
343 45 411 84 695 811 37 938.	10033 039 095 181 319 32 450 785	11068 194 278 96 340 465 512 567 60
812 931 12317 50 444 526 37 683 733	83 809 931 13004 027 091 10430 349	406 572 89 614 86 872 14023 051 196
12514 222 355 72 495 511 35 07 687	971 15040 045 137 53 270 421 51 97	532 677 713 754 808 27 925 16055 121
128 228 499 507 520 644 988 17353 438	561 570 600 21 787 18310 60 434 586	837 19031 126 263 82 96 361 557 63
63 710 944 74	20085 111 167 257 372 78 92 408 31	579 824 36 62 84 979 21181 32 46 65
299 396 490 558 687 971 92 96 761 805	20366 123 209 558 89 657 87 73 55 66	23229 37 370 551 478 658 795 20402
175 372 444 504 628 72 789 92 25331	370 438 597 660 744 838 508 25331 370	370 438 597 660 744 838 508 25331 370
85 88 74 27070 048 068	27563 749 804 19 906 64 28029 34	43 139 47 275 313 66 74 595 762 903
29079	30047 070 669 861 947 31920 059 161	609 647 61 714 836 909 32113 46 230
218 97 310 422 85 533 44 70 72 704 78	802 33052 58 205 215 340 55 407 18 86	557 705 77 84 845 955 34044 050 117
311 422 39 96 97 757 946 977 35003	127 57 207 301 03 14 402 43 558 851	993 36073 052 244 85 466 77 539 84
37097 180 550 637 836 920 43	38093 103 216 07 805 767 870 72	36188 455 611 58 635 706 8 40025 135
67 215 25 267 617 761 876 81 901	51 41051 53 156 213 65 576 772 913	20 75 42089 142 246 80 311 60 97 99
400 50 637 708 828 48 83 43124 257	63 387 90 521 28 68 630 813 91 902	29 44141 830 44 671 91 45144 55 342
720 940 41 46004 176 236 83 354 444	64 76 821 945 87039 176 97475 657 752	948 48021 48 218 29 52 68 872 99 48
47 62 648 45 667 79 723 818 49008 132	204 680 725 636 78.	50079 130 89 220 61 94 343 409 16 66
522 85 618 779 931 34 51042 232 35 83	466 548 47 52291 430 601 39 707 21	26 818 28 62 988 63239 90 255 944 89
54025 63 295 339 412 600 944 56287	815 742 75 56188 249 326 31 64 475	51 601 29 39 68 759 57187 887 58254
80 828 606 10 86 623 723 84 69025 75	120 385 517 95 70 601 714 26 56 810 73	60076 132 44 214 43 481 505 64 61051
292 481 654 69 69 740 854 62368 550	676 658 920 63239 78 451 676 728 57	60 82 64057 383 649 787 835 41 65111
202 69 425 75 90 503 618 743 996 66177	251 341 44 778 941 67018 69 113 66 242	88 696 773 97 827 60 912 68043 78
87 126 88 236 442 683 800 69006 232	487 72 511 786 927 44	70097 142 214 260 435 540 53 96 067
715 909 71026 225 301 47 483 94 500	661 745 83 91 800 634 76 728 98 229	828 48 73063 216 678 777 876 74141
225 03 400 520 47 55 626 773 76 72005	13 51 94 713 76070 149 207 306 410	505 50 652 863 91 20 77141 78 287
488 45 802 863 91 20 77141 78 287	824 51 981 79258 65 405 610 659 748	80017 137 75 453 508 33 626 786 503
960 81228 83 319 454 64 572 623 72	547 82047 158 202 543 605 62 63 821 59	88 63134 68 275 835 412 78 602 741 586
958 98 84002 94 107 838 402 569 508	85040 42 475 712 54 59 79 868 36172	241 613 549 51 78 878 957 87021 149
496 766 80 830 47 948 72 88095 121	38 48 254 871 595 655 701 89048 443	508 641 60 808 18 976
90202 84 103 6 93 609 70 736 91215	447 676 812 844 86 905 92104 77 370	82 595 705 854 490 63000 57 228 29 98
406 18 94 64 58 617 727 812 904 89	505 76 94156 958 95058 62 63 117 36	605 76 781 34 582 938 96700 216 23
856 856 97018 805 68 650 671 73 98112	32 327 28 79 467 93 523 791 812 17	66 973 99091 287 95 321 27 471 514
637 722 44 84 826.	100073 74 81 325 52 539 101038	104 804 83 438 95578 95 96 665
826 960 102125 34 237 50 97 325	500 7012 51 82 919 1003 139 78	264 85 324 90 50017 45 78 622 7080
104054 102 89 289 461 612 774	105029 46 105 243 346 403 58 73	7046 827 958 59 1006002 275 450
56 616 723 65 68 915 107021 102	65 78 347 468 584 769 809 34 68	

108076 87 132 200 405 88 90 505	73 945 109136 230 258 676 81 893	352 110851 423 49 73 581 688 883
87 111087 144 62 80 265 322 612	37 85 738 882 98 964 79 112009	19 109 35 387 417 33 81 556 60
691 705 113072 16733 40 481 659	76 893 114067 78 91 275 512 695	831 115053 259 422 77 546 621
716 71 99 981 116044 48 169 226	804 407 57 518 664 768 822 117033	156 58 93 368 87 408 73 876 900
13 118145 210 469 95 537 94 659	874 961 119147 239 517 39 724	871 971 95 120035 102 346 625 52
812 932 121119 350 52 436 505	645 51 81 742 815 17 39 56 905 94	122104 228 429 72 566 797 816 48
82 926 123010 217 51 316 529 681	771 77 9135 55 124069 76 114 29	41 80 352 91 406 89 598 601 43 96
735 767 125185 92 290 610 48 833	106 126049 70 150 89 291 340 606	99 681 997 98 127022 77 128 695
794 128015 258 649 922 31	129076 225 27 35 39 395 469 617	631 748 878 130111 34 239 561 620
714 19 69 813 90 131 134 219 22 26	343 401 621 789 45 847 64 132027 74	82 116 361 423 614 964 138033 86
68 265 400 93 680 839 53 67 904 134079	506 516 25 76 754 831 56 976 94 135179	279 404 8 78 589 717 678 136005 98 73
82 118 257 547 659 703 86 880 608	137065 191 86 265 85 554 67 725 79	138335 139034 82 139 289 97 924 639
140025 52 168 210 509 18 747 72	995 141048 167 93 217 20 64 313 425	517 786 814 977 142038 78 130 261
392 402 77 503 636 91 956 143085	187 291 314 17 453 570 80 789 873	943 50 86 144083 71 81 83 321 99
406 20 40 61 528 674 816 58 145074	107 55 244 41 585 703 50 830 86	978 146132 45 50 343 54 549 72 84
690 801 147326 54 475 705 148145	204 46 360 72 694 809 149070 325	612 35 82 707 880 150018 259 330
563 604 24 58 151070 202 35 311 39	402 10 553 613 739 63 93 973.	152142 71 298 324 94 595 781 946
153038 74 86 232 79 402 523 67 732	57 910 54 75 93 154012 112 36 297	302 86 405 84 585 610 78 755 909
155155 64 374 415 17 24 537 87 728	75 824 55 979 156058 70 207 312 514	698 784 905 157133 45 59 245 300
545 83 705 158015 118 237 505 65	857 158375 448 536 645 64 160102	35 247 97 390 661 161001 18 20 474
563 752 162143 294 410 25 38 89 90	523 38 79 802 163078 117 97 213 613	869 905 92 164011 91 793 801 28 64
165012 319 477 88 564 73 633 75 847	166043 57 173 224 335 430 514 49	167251 359 490 572 82 607 52 77
97 734 90 939 77 83 168000 23 115	614 777 800 04 82 904 96 169105	42 301 715 18 36.
170055 216 42 63 94 303 400 14	74 563 91 600 48 68 92 837 172165	273 315 79 516 71 173031 40 75 172
207 09 425 71 580 565 788 825 909	174093 148 66 377 420 77 722 75	175054 123 37 70 253 95 367 87 401
599 649 72 97 176083 324 543 671	177017 64 483 537 711 73 822 38 76	178037 69 76 87 139 40 226 45 325
51 511 12 72 75 670 703 52 802 94	179033 230 419 85 511 86 711 78 820	180029 197 299 469 81 548 63 795
954 99 181053 98 155 216 77 323 43	62 426 551 65 661 709 63 877 917	182024 135 306 62 609 14 74 726 964
183187 206 595 54 657 834 184060	562 768 826 994 185148 321 33 468	88 648 825 57 946 92 186438 44 616
74 728 638 187391 560 96 643 784	138010 52 136 275 303 06 443 700	70 889 189406 57 572 646 704 920 82
190200 405 604 19 91 772 869 77	949 191090 95 107 14 87 565 96 652	192126 56 86 215 57 88 358 805 87
934 193178 92 373 118 27 862 78 929	194122 315 508 722 888 924.	

1566 44198 484 503 774 45141 693 877	934 46497 685 801 992 47178 481 99	48228 575 650 752 925 94 58 49147
223 301 7 579 774 880 924 50006 205	45 482 721 826 91 940 51178 351 096	755 52004 525 618 771 53 160 259
476 574 77 54240 716 861 93 55050	240 46 866 445 642 707 992 56167	311 12 92 613 757 894 57469 58197
418 691 777 808 965 59187 797 882	00090 180 410 945 61078 398 483	575 600 62234 552 609 946 63210 70
581 64260 68 656 65892 959 66646	779 877 67084 462 575 95 699 971	610 745 67 83925 518 829 84099 407
96 68050 180 397 614 69044 187 79	486 620 832 70057 8 265 569 79 81	835 71118 267 447 944 72106 98
440 856 933 77 73371 488 970 74121	905 76059 159 230 98 360 84 723 83	950 76698 823 32 992 77008 436 914
78188 326 624 760 79512 768 905 16	80181 88 505 669 709 23 73 93	81002 215 541 646 720 866 92 82625
610 745 67 83925 518 829 84099 407	38 585 74 85112 494 520 670 950	86063 219 541 89 649 66 743 860
87746 937 88008 251 89067 198 258	414 729 91 96 90065 620 753 67 871	91323 629 639 891 947 92116 229 477
501 640 747 83053 225 472 625 41	78 788 964 94003 518 75 849 95043 89	38 300 36 62 992 96026 250 664 97187
285 483 702 98516 608 9 78 735 861	99113 473 538 605 815 903 82	100218 60 63 377 432 80 728 63
821 913 101031 151 859 401 52 102160	640 103006 146 281 326 501 971	104191 242 382 897 105025 78 117
892 434 644 752 891 106068 108317	457 646 66 109135 201 382 110195	484 624 36 93 805 16 81 111807 75
461 504 97 806 16 81 111807 75	113125 245 46 363 462 734 829 43	114199 239 479 526 115083 249 360
523 116102 37 246 314 53 56 779 932	62 117065 176 768 993 118142 276 838	79 119107 276 381 739 120048 625
869 121145 428 662 789 122125 96	125211 587 653 57 824 28 44 998	126373 411 547 51 127117 128179 622
74 964 129026 269 92 488 821 130208	484 710 985 131157 203 49 63 824	31 48 487 501 654 781 132522 93 652
74 769 139337 636 39 833 945 134046	47 218 52 661 80 839 974 135027 32	230 52 62 388 540 78 935 57 136152
215 90 578 733 67 69 919 89 98	138025 139875 972	140303 583 628 990 141375 414 575
612 715 142037 166 362 66 438 505	50 143040 186 523 917 21 144136 50	96 320 518 50 921 144136 50 95 820
518 50 921 70 145832 88 58 447 692	901 36 47 146274 634 86 749 968	147206 614 937 148107 11 263 481
718 927 58 149249 322 585 150077	129 425 766 151437 656 684 182226	634 163017 14 123 324 74 477 692
591 632 156000 39 263 465 542 716	24 156006 199 287 590 621 736 850	158097 285 485 91 528 663 92 968
160258 464 161512 18 803 971	500 45 841 987 166673 954 167000 12	825 460 506 951 168263 487 94 716

Kiedy lew całuje...

wiosenne zmiany w warszawskim Zoo

Pierwsze upalne dni majowe, ściągnęły do warszawskiego Zoo tłumy ludzi i całe rzesze dzieciarni, która po przerwie zimowej pragnie zobaczyć, jak się mają starzy czworonożni znajomi, dowiedzieć się „co się nowego urodziło”.

10 KROKODYLI DZIENNIKARZA

W ptaszarni zrobiło się rojno od krokodyli, które możemy teraz zobaczyć w wielkim wyborze: duże, małe, najmniejsze. Ta kolekcja krokodyli, stanowiła niedawna prywatną własność pewnego dziennikarza, który hodował krokodyle w swym mieszkaniu niby pokojowe pieski... Wobec wyjazdu do Ameryki był zmuszony rozstać się ze swymi pupilami i ofiarował je warszawskiemu ogrodowi zoologicznemu. Krokodyli są nawet dość, miłe, zwłaszcza te najmniejsze, nakrapiane, które podobne są raczej do zwinnych jaszczurek, niż do groźnych krokodyli.

Stary aligator, którego już wszyscy znamy, wygrzewa się jeszcze pod lampą-węglówką — nie znosi bowiem zimna. Narazie musi jeszcze przebywać w ciasnej klatce, dopóki nie skończy się okupacja jego basenu przez flamingi.

Flamingi zimowały w ptaszarni, lecz lada dzień wyjdą już na ogród, na swoją sadzawkę.

NAJMNIEJSZE MAŁPY ŚWIATA

W ruchliwym państwie małp — także nowość: najmniejsze małpki na świecie, amerykańskie Uistiti o główkach małych jak piastka niemowlęcia. Są żywe, ciekawe, wiercą się, kręcą na miejscu, bez przerwy, świdrują małąkimi inteligentnymi oczkami i z rozkoszą nadstawiają się pod działanie jasnych, ciepłych promieni lampy. Ta parka przyjechała niedawno z Ameryki — i będzie „podgrzewana” lampą Vitalux przez całe lato. Lampa ta daje specjalne promienie, niezbędne małpkom do życia, nasze zwyczajne warszawskie słońce nie wystarcza na potrzeby przybyszów zza oceanu.

Nowa jest także małpa Mandril, która odznacza się niezwykłą urodą, posiada bowiem niebieskie pyszczek i niebieską łatkę na grzbiecie przy ogonie. Dla niej niepotrzebne są żadne lampy i czuje się świetnie na świeżym powietrzu.

POCALUNEK LWA

W sąsiedztwie odbywa się codzienna lekcja dobrego wychowania lwów. Właśnie upływa miesiąc od czasu, jak austriacki trener rozpoczął tresurę królów pustyni — i podobno rezultaty są wcale, wcale niezłe. Lwy są pojętne, choć nauka musi się odbywać indywidualnie — Cezar i Romeo lubią naprzykład kaprysić i usiłują od czasu do czasu okazać nieposłuszeństwo.

Czuła, tkliwa i przyjazna jest Ussi — gdy trener mówi — daj buzi! — wysuwa pysk i dotyka nosem policzka trenera, na jego prośbę obejmuje go również delikatnie, ostrożnie łapami dookoła szyi. Ussi jest naprawdę rozkoszną i dzieciaki przyglądające się zdaleka tym pieszczotom nie mają słów zachwytu. Nauczycielka towarzysząca dzieciom wtrąca „pedagogiczne” uwagi: widzicie, nawet dzikie zwierzęta rozumieją, co się do nich mówi, tylko wy nie nie rozumiecie, jak ja wam tłumaczę...

Lwy nie uczą się zresztą żadnych specjalnych sztuczek — tylko najogólniejszych zasad dobrego wychowania. Muszą się oswoić z człowiekiem i być posłuszne. Zrozumienie tych dwóch rzeczy im samym wydajcie kiedyś na dobre, bowiem wrzaski choroby, skaleczenia czy innego wypadku ze lwem, weterynarz będzie miał ułatwiony dostęp do drapieżcy.

Zaczęły się też pierwsze lekcje dla nowej słońcy Jenny i niektórych małp. Jenny jest bardzo łaskawa, stoi sobie spokojnie na trawie i niebardzo się dziwi i opiera, gdy ktoś z dzieci siada jej na grzbiecie. Ale także musi się przyzwyczaić do roli wierzchowca, nauczyć, gdzie się idzie w lewo, a gdzie w prawo itd.

CZWORONOŻNE NIEMOWLĘTA

Wśród „młodzieży”, która ujrzała światło dzienne dopiero przed kilku tygodniami wymienić należy: trzytygodniową zebu o ślicznej, srebrzystej sierści, dwutygodniowego kucyka szetlandzkiego — syna „Basi”, dwutygodniową zeburę, no i niewiadomą jeszcze dokładnie ilość młodych szop, srebrnych lisów i krzyżaków. O ich istnieniu dają znać tylko poranne piski, podejść do nich nie można, bowiem matki opuszczałyby natychmiast małe, skąd

zując je na śmierć głodową. Wielkim wydarzeniem w kRAINIE białych niedźwiedzi jest przybycie nowego białego niedźwiedzia, który nosi wdzięczne imię „Kryształ” i przyjechał ku pocieszeniu trzech niedźwiedzi samiec warszawskiego ogrodu jeszcze przed Wielkanocą.

OSŁI PROLETARIAT PRZY PRACY

Stare, pocziwe osły jadają właśnie ścieżką, ciągnąc ciężki wóz naładowany cegłą i piaskiem. Mają miny okropnie melancholijne, czemu się dziwić nie można — komu bowiem chce się w taki upał pracować? Niestety, osły i wielbłąd muszą „harować” od rana, woziki furi z materiałami budowlanymi — prace przy nowym wybiegu dla lwów i sioniarni są w pełnym toku.

Sioniarnia będzie skończona jeszcze tego lata, wybieg dla lwów jest zrobiony dopiero w trzeciej części. O skończeniu tej kosztownej budowy już w tym sezonie niema mowy — narazie niweluje się tylko teren. Wielbłąd przywiózł właśnie nową furę piasku i nie bacząc na zaprzęg rozłożył się na trawie. I on nie chce pracować...

Los dzieci w Niemczech urodzonych z domieszką krwi żydowskiej

Najwyższy sąd krajowy w Dreźnie wydał orzeczenie w sprawie opieki nad dziećmi z domieszką krwi nieniemieckiej. W myśl obowiązujących już dawniej przepisów opieka nad dzieckiem mieszańcem z 25 proc. krwi żydowskiej powierza się matce Niemce, o ile ojciec jest Żydem.

Wydane obecnie orzeczenie sądu najwyższego wzmacnia ten przepis, wprowadzając zakaz póź-

niejszego oddania dziecka pod opiekę nieniemieckiego ojca, nawet w tym wypadku, gdy ojciec jest chrześcijaninem i obiecał wychowanie dziecka w zakładzie chrześcijańskim. Sąd kierował się obawą, że dziecko ulegnie niepożądanym wpływom żydowskim, podczas gdy dążeniem ustawodawstwa o ochronie rasy jest całkowite wcielenie 25-procentowych mieszańców do narodu niemieckiego.

Zbiory Zamku na Wawelu wzbogaciły nowe dary

Prof. Włodzimierzowa Łukasiewiczowa wręczyła bawiącemu we Lwowie kustoszowi Zbiorów Wawelskich dr. Stanisławowi Świerż-Zaleskiemu w imieniu swego męża i swoim na wieczystą własność Zamku Królewskiego na Wawelu złożony i bogato ornamentowany serwis turecki z wieku XVII, złożony z 10-ciu sztuk. Serwis ten ofiarował jeden z sułtanów tureckich w wieku XVII, przodkowi rodziny hr. Dąbskich z Wojnicza, posługującemu w imieniu Rzeczypospolitej do Turcji. Serwis zwolniony został z zajęcia przez rząd austriacki w r. 1809, a poraz pierwszy wypłynął, budząc podziw na wystawie starożytności w r. 1856, urządzo-

nej w Krakowie w pałacu Ks. Jerzego Lubomirskiego.

Ponadto ofiarowała prof. W. Łukasiewiczowa rodzinną kompletną zbroję husarską z wieku XVII.

W kilku wierszach KANADA BUDUJE

W ramach walki z bezrobociem rząd kanadyjski zdecydował się na przeprowadzenie planu budowlanego który ma umożliwić postawienie w ciągu nadchodzącego lata około 10 tysięcy prywatnych domów. Plan ten polega na tym, że osoby pragnące budować, a posiadające gotówkę 20 proc. kosztorysów, otrzymają pożyczkę w wysokości 60 proc. kosztów budowy od specjalnie upoważnionych prywatnych instytucji i 20 proc. od rządu.

Dary upiększyły wnętrze nowej siedziby ambasady polskiej w Paryżu

Nowy gmach ambasady polskiej w Paryżu wybudowany był w r. 1793 przez arch. Brongniarta, jako rezydencja, przeznaczona dla księżny Monaco. W czasie rewolucji francuskiej został on przez rząd rewolucyjny skonfiskowany i przeznaczony na rezydencję dla słynnego Abbé Sieyès'a, który odnajął go następnie marszałkowi Davout'owi. W r. 1838 pałac stał się własnością księżniczki de Talleyrand de Sagan. Ostatnio był on własnością rządu francuskiego.

HUMOR KWALIFIKACJE

— Jesteś zadowolona z nowej lekarki?
— Nadzwyczajnie, moja droga; dała mi adres bardzo taniej krawcowej.

który zaproponował go rządowi polskiemu wzamian za dawny gmach ambasady, położony na terytorium przygotowywanej na r. 1937 wystawy międzynarodowej, który musi być obecnie wskutek tego rozebrany.

Przystosowanie nowego gmachu do potrzeb ambasady dokonał znany architekt paryski Dessauer. Wspaniałe wnętrza gmachu, zawierające meble, jakie znajdowały się dotychczas w dawnej ambasadzie, zostały ozdobione pozatem darami, napływającymi z różnych stron. Pierwszy i najwspanialszy dar złożył ordynat Potocki z Łańcuta, ofiarowując 6 wspaniałych waz wschodnich oraz piękną zastawę na kominek z brązu i ametystu. Stanisław Bądeni i Róża Tyszkiewiczowa ofiarowali cenną komodę z 18-go w.

Najwłaściwszem pożywieniem są dla człowieka jarzyny

Wiosną interesują się nie tylko poeci, ale badają je w większym stopniu jeszcze higieniści. Okres budzenia się nowych sił w przyrodzie sprzyja szczególnie wszystkim procesom przemiany materii i odnowienia organizmu ludzkiego. Szczególnie w ostatnim czasie, w związku z coraz większym rozwojem przyrodolecznictwa, medycyna sięga do dawnych, jeszcze w średniowieczu ustalonych tradycji. Zarzuconych w wiekach późniejszych.

Już w wieku 14-tym i 15-tym znajdujemy zapiski lekarskie, zalecające w okresie wiosny specjalną dietę dla zachowania zdrowia. Między innymi zalecano picie odwarów z różnego rodzaju roślin, co przyczynić się miało szczególnie do upiększenia cery.

Król francuski Karol 6-ty, idąc za radą swej przyjaciółki Odety de Champdivers, pił odwar ze „stellaria media” i innych roślin, z których sporządzano niekiedy także zupy lub podawano je na stół jako sałatę, a które były szczególnie skuteczne jako środek czyszczący krew. Stąd też zupy te zwano „królewskimi”.

W epoce Odrodzenia korzystano obficie z bogatego arsenału naturalnych środków leczniczych, jakie dawała przyroda. Z okresu tego dochowało się we Francji przysłowie: „Par l'espinaud et le poireau, on obtient le lys de la peau” (Szpinak i porę dają czerwieńską skórę).

Czasy nowsze dodały do tego ogórków, marchew, zwłaszcza gatunek zwany karotką, pomidory i

wszelkie jarzyny zielone. Wykrycie właściwości leczniczych różnych owoców nie jest zdobyczą naszych czasów. Już na dworze Ludwika Filipa pokazywano sobie pewną starszą damę, lat około 40, która dla zachowania wysmukłej linii żywiła się wyłącznie pomarańczami. Dama dworu zjadała codziennie rano w południe i wieczór po 12 pomarańczy z kawałkiem chleba i wypijała do tego szklankę Bordeaux.

Cudowne wprost moce przypisywano pospolitej czeresni, która według opinii powszechnej we wczesnym okresie renesansu była wielce pomocną przy leczeniu wszelkiego rodzaju chorób umysłowych.

Odpowiednia dieta wiosenna w połączeniu z ćwiczeniami fizycznymi daje piękność i zdrowie. Maksyma ta, tak zdawałoby się nowoczesnie brzmiąca, nie jest również wynalazkiem naszych czasów. Znano ją i stosowano w średniowieczu, gdy w okresie wielkiego postu żywność się wyłączała roślinami. Pewna piękność z Poitiers, która jeszcze w 60-ym roku życia zachwycała współczesnych swą świeżością, pozostawiła mieszczkom, zazdroszczącym jej piękności i wdzięku taką radę: „Dieta roślinna w połączeniu z długimi codziennymi spacerami i stosowaniem głębokiego oddychania — to jedyny sposób przedłużania życia i siły”. A żyła owa pani w 16-tym wieku. Tak samo cesarzowa Elżbieta austriacka używała dużo ruchu, jako skutecznego środka przeciwko ociężałości i starości przedwczesnej. Higiena współczesna sięga więc do recept wypróbowanych już w wiekach ubiegłych.

Pozdrowienia La Stampa

Wiadomość o zajęciu Addis Abeby dziennik włoski w Turynie podał czytelnikom pod tytułem: Zajęcie Addis Abeby. Pozdrowienia dla Edena, redaktora Reutersa i biskupa Canterbury.

Redaktor dziennika ma widzieć dobre serce...

(D. c. n.)

Francois Mauriac

52)

CZARNE ANIOŁY

Z upoważnienia autora przełożyła Helena Hellerówna
Powieść

— Oceniasz mnie podług czysto fizycznej słabości, kochana Matylda — powiedział po długim milczeniu. — Uspokój się, teraz dojdziemy już do celu.
— Dlaczego mówisz „my”? — zastrzegła się porywczo. — Co ja mam z tem wspólnego?
— Jesteś hipokrytką, jak wszystkie kobiety, moja droga. Ale wszystko jedno... Przypomniałaś mi odpowiedzialność, jaką wzięłam na siebie... Ależ tak! Wobec ciebie i wobec Andrzeja.

Udawał, że nie słyszy jej sprzeciwów i ciągnął dalej: — Narazie i tak musimy czekać. Zobaczymy, co będzie. Jeśli nic nie wyjdzie na jaw, damy mu rady i to wnet... Gdyby mnie przesłuchiowano, wykrećę się dzięki tobie... Nie grozi mi niebezpieczeństwo...

— Czy nie mogą znaleźć... — szepnęła Matylda. — Gdzie ona jest? Nie! nie mów mi tego! Nie chcę wiedzieć! Czy jesteś jednak o to spokojny?

Uśmiechnął się: — Nic nie wydaje nam się tak tajemnicze i ukryte, jak pewne miejsca, w których bawiliśmy się jako dzieci. Pamiętasz, jak zdumiewaliśmy się pewnego dnia, gdyśmy zobaczyli sidsa na ptaki na tej „bezludnej wyspie”, pośrodku Balion'u, którą zwaliśmy „Pięknością”? Otóż miejsce, w którym ona się znajduje, wydaje mi się może tylko dlatego tak niedostępne, ponieważ mam wrażenie, że nie się tam nie zdarzyło, od czasu, gdy brałem Adilę i ciebie za ręce i szedłem z wami na wzgórze...
— Na skałę — rzekła cicho Matylda.

— Tak, na skałę... Nie była godna takiego cmentarza. To raczej my troje powinniśmy leżeć w tym ciepłym piasku, który głaskał nasze bosc stopy... Trzeba czekać. Nie mogę jednak pilnować wszystkiego. Uważam na Andrzeja. Niepokoi mnie.

— Nie zmienić się wcale.
— To natura prosta, zwierzęca (nie mówią tego w złem znaczeniu) z tych, które, zakochawszy się, nie mogą znieść rozłączenia, ani ograniczenia i nie lękają się śmierci, gdyż śmierć nie przedstawia w ich pojęciu nie pozytywnego prócz ziszczenia ich pragnienia: nie czuć, że się kogoś bezpowrotnie straciło. Zatem czuwaj.

Matylda, która już trzymała rękę na kłameczce, odwróciła się:

— Myślę, że znam go lepiej od ciebie! — rzekła. — Możliwe, że pewne skłonności seksualne... Ale nigdy nie uwierzę w to, aby mógł zdobyć się na jakąś wielką namiętność, czy gwałtowne uczucie. A zresztą — mniejsza z tem! Jak śmiesz tej nocy...

Gdy wyszła, Gradère zorientował się, że istotnie mówił o Andrzeju, jakby tej nocy nie zaszło. Nic nie jest ważne samo przez się. Najważniejsze było, ażeby w razie, gdyby policja się doń przychyliła, zdołał zachować lekki, obojętny ton. Był tak wyczerpany, że nagle zapadł w sen. W tej chwili ciało Aliny nie mogło być bardziej ślepe ani głuche, jak ten zmordowany człowiek, który leżał z odrzuconą wtył głową i otwartymi ustami. A jego ręce, których nawet nie obmył, spoczywały na jego piersi, złożone jak ręce dziecka.

XVI.

— To mały Lassus przyniósł ten list z polecenia księdza proboszcza.

Gradère spojrzał badawczo w twarz służącej, — była pierwszą osobą, z którą się zetknął. — Wyglądała, jak zwykle, wobec czego uspokoił się. Ale list wydawał mu się podejrzany. To, że zwierzył się wikariuszowi, było

Ceny ogłoszeń:

za miesiąc wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1,50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarzkie — 30 gr. Nekrologie po 3 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnymi” liczy się za oddzielne wyrazy, a tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Wydział ogłoszeń: Zgoda 1, tel. 691-55 — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.

REDAKCJA: Warszawa, Nowy Świat 22. Telefony: 666-68 (redaktor naczelny), 666-68 (sekretariat), 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony: Zarząd 691-64, Prenumerata 691-66, Księgo-wość i Kasa 220-30. Dział Ogłoszeń Zgoda 1, tel. 691-56, Kantor — Zgoda 1, tel. 230-00. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa, Konto P.K.O. Nr. 15-798.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunański, Słowackiego 8, tel. 59. Włocławek, Cyganki 24, tel. 136.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnikiem Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.